



Numer
4(36)/2018
ISSN
2081-8033

Puls Regionu

LUBELSKI INFORMATOR UNIJNY

WYDARZENIE

**Treują na niby,
ale życie uratują Ci naprawdę**

ROZMOWA NUMERU

Chętnie rozmawiam i słucham ludzi

TWARDE FUNDUSZE EUROPEJSKIE

Rozwiń skrzydła

MIĘKKIE FUNDUSZE EUROPEJSKIE

Fachowcy z ulicy Brzeskiej



Spis treści



Aktualności

[s. 4] Czy wiesz, że...



[s. 7]

Temat numeru

[s. 7] Oszczędność ciepła i pieniędzy



[s. 8]

Rozmowa numeru

[s. 8] Chętnie rozmawiam i słucham ludzi

Lubelski Informator Unijny „Puls Regionu”

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Nakład: 4000 egz.

Wydawca: Departament Zarządzania Regionalnym Programem Operacyjnym
Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego w Lublinie
ul. Stefczyka 3b, 20-151 Lublin
tel.: (81) 441 67 38, fax: (81) 441 67 40
e-mail: drpo@lubelskie.pl, www.rpo.lubelskie.pl,
www.facebook.com/LubelskieFunduszeEuropejskie

Redakcja: Oddział Komunikacji RPO, Departament Zarządzania Regionalnym Programem Operacyjnym

Fotografie ze spisu treści: Wniebowzięte Rafał Michałowski, Dariusz Ossowski, Wojtek Lembryk, Politechnika Lubelska, www.pexels.com

Okładka: Ulica, mieszkanie i szpitalne oddziały pod jednym dachem. Od października ubiegłego roku przyszli lekarze, pielęgniarki i ratownicy medyczni szkolą się w lubelskim Centrum Symulacji Medycznej. Studenci ćwiczą na fantomach, aby w realnej sytuacji zagrożenia życia i zdrowia wiedzieć, jak się zachować.

i Więcej przeczytasz na stronach 14–16.

Fot.: www.stock.adobe.com

Druk, skład i tkanie: Drukarnia Akapit Sp. z o.o.
ul. Węglowa 3, 20-481 Lublin, tel.: (81) 749 00 62
e-mail: sekretariat@drukarniaakapit.pl
www.drukarniaakapit.pl, www.facebook.com/DrukarniaAkapit

E-book: Pobierz elektroniczną wersję „Pulsu Regionu”. E-book znajdziesz na stronie www.rpo.lubelskie.pl w zakładce *Wiadomości – Publikacje*



[s. 10]

Dotacje dla firm

[s. 10] Innowacyjny biznes 2019 –
sięgnij po środki UE

Blog

[s. 12] Ile to będzie kosztować?
Koszty kwalifikowalne w projekcie unijnym



[s. 14]

Wydarzenie

[s. 14] Trenują na niby, ale życie uratują Ci naprawdę



[s. 18]

Twarde fundusze europejskie

[s. 16] Rozwiń skrzydła z funduszami europejskimi
[s. 18] Działania i projekty przynoszą efekty



[s. 20]

Miękkie fundusze europejskie

[s. 20] Fachowcy z ulicy Brzeskiej
[s. 21] Niepełnosprawni nie chcą siedzieć w domu.
Wolą pracę od zasiłku
[s. 23] Szkolenia zawodowe dla mieszkańców Lublina
[s. 24] Fundusze unijne dla najbardziej potrzebujących



[s. 27]

Fotogaleria

[s. 27] Mali geniusze

Tomaszów Lubelski: Będą basen, hala sportowa i dom opieki dla seniorów

Na tę inwestycję mieszkańcy Tomaszowa Lubelskiego czekali od lat. Miasto buduje basen. Odnowi też halę sportową, a specjalnie dla seniorów uruchomi dzienny dom opieki. W spełnieniu marzeń mieszkańców miasta pomogą środki unijne z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego.

Kryta pływanie do niedawna była tylko marzeniem. Wiele zmieniło się pod koniec sierpnia. Wtedy miasto podpisało umowę na budowę basenu. Na plac budowy weszła warszawska firma ERBUD. Prace trwają, a mieszkańcy miasta po raz pierwszy wskoczą do wody pod koniec 2019 roku.

Lokalne władze łączą z pływalnią duże nadzieje. – *Inwestycja powstaje na zdegradowanym terenie Tomaszowa. Przez brak pracy mamy tam większe niż w innych częściach miasta problemy. Największe to ubóstwo i wykluczenie* – podkreśla **Wojciech Żukowski**, burmistrz Tomaszowa Lubelskiego. Po otwarciu basenu stałą pracę znajdzie w nim kilka osób.

To nie koniec dobrych wiadomości. W końcu remontu doczeka się hala sportowa Ośrodka Sportu i Rekreacji. Po liftingu będą odbywać się w niej, m.in. zajęcia Akademii Aktywności dla dzieci i starszych. Na łączeniu pokoleń z obszarów rewitalizowanych szczególnie zależy tomaszowskiemu magistratowi.

Dlatego w mieście powstaje wielorodzinny budynek z mieszkaniami socjalnymi. Swój kąt znajdą w nim najubożsi mieszkańcy miasta. Na parter wprowadzi się Dzienny Dom Seniora. To specjalna placówka gwarantująca troskliwą opiekę w dzień. Na noc podopieczni wracają do swoich domów. W takich miejscach starsi nie mają czasu na nudę. Dzień wypełniają im liczne atrakcje: zajęcia komputerowe, kursy rękodziela i gotowania.

Tym, co łączy te inwestycje są fundusze unijne. Władze Tomaszowa połączyły je w jeden projekt i złożyły do



Fot. UM w Tomaszowie Lubelskim



► Już pod koniec 2019 roku te wizualizacje przestaną być tylko wirtualnym projektem

urzędu marszałkowskiego. Ocena wypadła pozytywnie, dlatego wniosek dostał dofinansowanie. W sumie ponad 10 mln zł. Pieniądze pochodzą z Regionalnego Programu Operacyjnego. Wartość wszystkich prac przekracza 22,6 mln zł.

– *Sport łączy, czego najlepszym przykładem jest Tomaszów Lubelski. Cieszę się, że miasto inwestuje środki europejskie w bazę sportową. Skorzystają z niej wszyscy mieszkańcy, od dzieci po seniorów* – zaznacza **Jarosław Stawiarski**, marszałek województwa lubelskiego.

Stypendia dla najzdolniejszych

Marszałek Jarosław Stawiarski i wicemarszałek Dariusz Stefaniuk wręczyli w grudniu stypendia utalentowanym, młodym mieszkańcom Lubelszczyzny. Pieniądze trafiły w sumie do 744 uczniów.

Województwo Lubelskie realizuje w tym roku szkolnym dwa programy stypendialne: „Lubelskie wspiera uzdolnionych 2018-2019” oraz „Lubelska kuźnia talentów 2016-2019”.

W pierwszym Zarząd Województwa Lubelskiego przyznał 511 stypendiów uczniom szkół podstawowych, liceów ogólnokształcących, gimnazjów lub klas gimnazjalnych.

Stypendium o wartości 390 zł miesięcznie będzie wypłacane uczniom do końca czerwca 2019 roku.

Drugi program stypendialny – „Lubelska kuźnia talentów 2016-2019” – jest przeznaczony dla szczególnie uzdolnionych uczniów w zakresie przedmiotów zawodowych. Tu wsparcie dostanie 233 uczniów techników, zasadniczych szkół zawodowych oraz szkół policealnych. W tym przypadku finansowy zastrzyk wiedzy wynosi 400 zł miesięcznie. Będzie wypłacany uczniom do końca czerwca 2019 roku.

– *Cieszę się, że mamy w województwie tak dużą grupę*

uzdolnionej młodzieży. Dzięki tym młodym ludziom patrę w przyszłość z dużym optymizmem – podkreśla **Jarosław Stawiarski**, marszałek województwa lubelskiego.

Uczniowie mogą przeznaczyć stypendium na dalszą edukację, według własnych potrzeb, m.in. udział w kursach i zajęciach pozaszkolnych, obozach naukowych, wymianach językowych, zakup literatury fachowej, książek, podręczników, wyposażenie własnej pracowni, warsztatu w narzędzia, materiały lub ubiór ochronny potrzebny do wykonywania zawodu, którego się uczą.

Łącznie z obu programów – współfinansowanych ze środków europejskich – stypendia otrzymało 744 uczniów z 205 szkół. To blisko 3 mln zł. Uroczysta gala wręczenia stypendiów ufundowanych przez Zarząd Województwa Lubelskiego odbyła się w Centrum Spotkania Kultur.



Fot. UMWL w Lublinie

► Stypendia dla najzdolniejszych, czyli unijny wkład w edukację najzdolniejszych uczniów z Lubelskiego

Z Brukseli na otwarcie projektu

Chcesz pochwalić się swoim projektem, podnieść jego rangę? Świetnie! Jest duża szansa, że swój projekt otworzysz ramię w ramię z przedstawicielem Komisji Europejskiej.

Zaproś do siebie przedstawiciela Komisji Europejskiej w 3 krokach:

- » powiadom nas o planowanym otwarciu projektu (co najmniej 3 tygodnie przed wydarzeniem),
- » prześlemy Twoją informację do Komisji Europejskiej,
- » czekaj na pozytywną odpowiedź i wizytę reprezentanta Komisji Europejskiej.

To wyjątkowa okazja, żeby o Twoim projekcie zrobiło się głośno nie tylko lokalnie, ale także w Brukseli.

Zyskaj:

- » większe zainteresowanie mediów,
- » szeroką promocję projektu na stronach Komisji Europejskiej,
- » wizerunek lidera zmian, który inspirowa i zachęca innych do sięgania po fundusze europejskie.

Jesteś gotowy? Wyślij e-mail o planowanym otwarciu projektu na adres: drpo@lubelskie.pl.



Fot. www.pexels.com

► Komisja Europejska jest otwarta na współpracę. Wykorzystaj to dla swoich korzyści



**Dofinansowujemy marzenia.
Zyskaj dotację i spełnij swoje.
Tego życzymy w 2019 roku.**

ZESPÓŁ LUBELSKIE FUNDUSZE EUROPEJSKIE

Oszczędność ciepła i pieniędzy

Kiedy z urzędu, uczelni i szkoły ucieka ciepło, chłodniej jest wszystkim. Za to gorąco robi się wójtowi, burmistrzowi, rektorowi lub dyrektorowi, gdy widzi rachunki za ogrzewanie. Okazuje się, że ocieplając ściany, zmieniając okna i drzwi oraz instalując nowy piec można sporo zaoszczędzić. Nawet do 50% rocznie. Teraz jeszcze więcej, bo w większości za te inwestycje zapłaci Unia Europejska.

Przez nieocieplone ściany, nieszczelne okna i stare piece do ogrzewania rocznie tracimy aż 30% ciepła i sporo pieniędzy. Jest nam zimno, a z domowego budżetu wywiewane są kolejne złotówki. Podobnie jest w instytucjach publicznych, dlatego gospodarze miast, uczelni wyższych, dyrektorzy szpitali i szkół szukają skutecznych sposobów na oszczędności. Jednym z nich jest termomodernizacja. Warto z niej skorzystać, szczególnie teraz, gdy są na nią fundusze europejskie.

– Na początku grudnia ogłosiliśmy konkurs na poprawę efektywności energetycznej sektora publicznego. Pod tym hasłem, kryje się, m.in. termomodernizacja obiektów publicznych. Przyjmowanie wniosków rozpoczniemy zaraz po nowym roku – deklaruje **Iwona Nakielska**, dyrektor Departamentu Zarządzania RPO w lubelskim urzędzie marszałkowskim.

Do konkursu mogą zgłaszać się samorządy oraz podległe im szpitale i szkoły, a także uczelnie i komendy straży pożarnej. Władze województwa zarezerwowały dla nich ponad 65 mln zł w budżecie Regionalnego Programu Operacyjnego. Chętni na dotację mogą wydać ją na docieplenie ścian i stropów, wymianę dachów, drzwi i okien, nowe centralne ogrzewanie, montaż pomp ciepła i instalacji fotowoltaicznych, a nawet wymianę opraw i żarówek na ledowe.

Z tej możliwości skorzystała m.in. Politechnika Lubelska. Uczelnia za unijne pieniądze przeprowadziła termomodernizację pawilonu dydaktycznego Wydziału Elektrotechniki i Informatyki. Budynek przy ulicy Nadbystrzyckiej nabrał pastelowych kolorów, a na nowym dachu lśniły panele fotowoltaiczne. Przyjemnie ciepło jest w środku, gdzie nie słychać już świstów wiatru. Zmiany widać gołym okiem, bo w salach wykładowych jest znacznie jaśniej, dzięki nowemu oświetleniu led. Politechnika zapłaciła za to niemal 1 mln zł, ale ponad 800 tys. zł dołożyła Unia Europejska.

Fundusze pozyskała też Biała Podlaska. Miasto zdobyło grant na termomodernizację budynku warsztatów Zespołu Szkół Zawodowych nr 2. Za blisko 1,5 mln zł z Regionalnego Programu Operacyjnego zmieniono konstrukcję

i docieplono dach oraz ściany. Wymiany doczekały się stare okna i przestarzały systemem centralnego ogrzewania.

– Dodatkowo wyposażyliśmy obiekt w instalację fotowoltaiczną i dwie pompy ciepła. Nad zużyciem energii w całym budynku czuwa teraz specjalny system – wylicza **Dariusz Stefaniuk**, obecnie wicemarszałek województwa lubelskiego, który jako prezydent Białej Podlaskiej, przygotowywał ten projekt. – Doskonale wiem, co dla kondycji miejskiej kasy oznaczają oszczędność w ogrzewaniu miejskich placówek, dlatego tym bardziej zachęcam samorządy do składania wniosków i sięgania po fundusze europejskie – podkreśla.

Paweł Florek

Departament Zarządzania RPO

Wejść na rpo.lubelskie.pl/nabory.html lub zeskanuj kod i zapoznaj się z warunkami konkursu 5.2 Poprawa efektywności energetycznej sektora publicznego.



▶ Nowe, szczelne okna i kolorowa elewacja. Tak dzisiaj wygląda odnowiony pawilon dydaktyczny Wydziału Elektrotechniki i Informatyki na Politechnice Lubelskiej.

Fot. Politechnika Lubelska

Chętnie rozmawiam i słucham ludzi

O pierwszych dniach urzędowania, o funduszach europejskich dla Lubelszczyzny i pasji do narciarstwa rozmawiamy z Jarosławem Stawiarskim, marszałkiem województwa lubelskiego.

Panie Marszałku, gratuluję wyboru na stanowisko gospodarza naszego województwa. Mija właśnie pierwszy miesiąc, od kiedy po raz pierwszy usiadł Pan w fotelu marszałka. Jak ocenia Pan ten czas?

Dziękuję. Pracowicie. Poznanie urzędu zajęło mi więcej czasu, niż zakładałem. To spory urząd, nie spodziewałem się, że aż tak. Ponad 1200 osób zatrudnionych w departamentach, do tego dodajmy instytucje współpracujące. Porównałbym go do bardzo dużego ministerstwa z rozległymi kompetencjami. Poza sprawami organizacyjnymi koncentruję się na Regionalnym Programie Operacyjnym. Środki unijne to pokazny zastrzyk finansowy dla naszego regionu. Dają drugi oddech przedsiębiorcom i samorządom, dlatego właśnie na nich skupiam swoją uwagę. Zamierzam jeszcze szybciej wydawać fundusze europejskie i zadbam o jak najlepsze ich wykorzystanie. Pierwszy krok już zrobiliśmy. Przyspieszyliśmy wypłatę zaliczek dla beneficjentów, po to żeby mieli za co realizować swoje projekty. Mogę zapewnić, że województwo nie straci ani jednego euro.

Ma Pan dobre notowania w wielu środowiskach. Pozytywnie oceniają Pana m.in. prezydenci i burmistrzowie z różnych stron sceny politycznej. Z taką legitymacją kierowanie województwem powinno być łatwiejsze.

Cieszy mnie taka opinia. Na pewno dodaje skrzydeł. Lubię rozmawiać z ludźmi i uważnie ich słucham, bez względu na poglądy. Od wielu lat jestem obecny w życiu publicznym, na szczeblu lokalnym, regionalnym i krajowym. W tym czasie spotykałem się z wieloma ludźmi. Okazji nie brakowało, ponieważ przez ostatnie trzy lata odpowiadałem za infrastrukturę sportową w Polsce. Jako wiceminister sportu przydzielałem wielomilionowe dotacje dla dobrych projektów, podpisałem kilka tysięcy umów. Zapewne z tego wzięły się te oceny, które, jak wspominałem, cieszą.

Zanim został Pan marszałkiem, był Pan m.in. samorządowcem: zastępcą burmistrza Kraśnika i starostą kraśnickim. Doświadczenie bezcenne, bo dobrze zna Pan problemy i bolączki miast i powiatów.

Tak, szczególnie tu, na wschodzie. Całe moje życie to tzw. „Polska Wschodnia”, w tym Lubelszczyzna i ziemia kraśnicka. Tutaj problemy oddziałują ze zdwojoną mocą, niż

w innych częściach Polski. Powód? Permanentne niedofinansowanie. Sytuację zmienił unijny program specjalnego wsparcia dla Polski Wschodniej. Niemniej cierpimy nadal, głównie na niedostatek dobrych dróg. To rzutuje na gospodarkę województwa. Braki w infrastrukturze odbijają się na przedsiębiorcach. Za mało jest u nas innowacyjnych firm, ponieważ nie jesteśmy w stanie ściągnąć do nas dużych graczy, którzy przysliby z gotową technologią. Poczyszczające jest to, że mniejsze przedsiębiorstwa po części wypełniają tę lukę, m.in. dzięki pieniądzą unijnym.

Członkowie Zarządu Województwa podzielili między siebie zadania. Pan w jednym ręku skupił fundusze europejskie dla Lubelszczyzny. To spore wyzwanie, bo to właśnie na Panu spocznie teraz odpowiedzialność za wykorzystanie środków unijnych przez Lubelskie.

Mam tego świadomość, dlatego od razu zabrałem się do pracy. Pod nowym kierownictwem w kilku unijnych departamentach mamy skokowy wzrost certyfikacji środków unijnych. Przypomnę, że to kluczowy parametr, z którego rozlicza nas resort rozwoju i Komisja Europejska. Końcówka roku była dla nas intensywna, ale jest pewne, że ta praca znacznie przyczyniła się do zachowania w budżecie Regionalnego Programu Operacyjnego 6% pieniędzy. Dostaliśmy je trochę na kredyt. Komisja przyznała je regionom, ufając, że wszystkie dobrze poradzą sobie z wykorzystaniem funduszy europejskich. Województwa, które nie wywiążą się z tej dżentelmeńskiej umowy, tracą. Zrobiliśmy wszystko, aby do tego nie doszło. Kolejna rzecz to usprawnienie współpracy z beneficjentami i przeniesienie środka ciężkości na realizację i rozliczanie projektów. W komórkach zajmujących się rozliczaniem już teraz pracuje więcej urzędników, których przeniesiliśmy z innych oddziałów. Krótko mówiąc – wszystkie ręce na pokład.

Z punktu widzenia rozwoju regionu to może być kluczowa kadencja. Z jednej strony trzeba zadbać o jak najlepsze wykorzystanie środków z obecnego Regionalnego Programu Operacyjnego. Z drugiej – czekają nas trudne rozmowy z Komisją Europejską na temat nowego unijnego budżetu dla regionów. Słowem, nie będzie łatwo, bo już teraz mówi się o mniejszym dopływie funduszy



▶ Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego

Koncentruję się na Regionalnym Programie Operacyjnym. Środki unijne to pokaźny zastrzyk finansowy dla naszego regionu. Dają drugi oddech przedsiębiorcom i samorządom, dlatego właśnie na nich skupiam swoją uwagę. Zamierzam jeszcze przyspieszyć wydawanie funduszy europejskich i zadbam o jak najlepsze ich wykorzystanie.

europejskich dla województw.

Na pewno środków unijnych będzie mniej. O ile? Mówi się o 23% spadku. Ta zmiana dotknie każde województwo, także nasze. Mniejsze będzie również dofinansowanie. Bardzo prawdopodobny jest scenariusz mówiący o 70, zamiast dotychczasowych 85%. Po trzecie skróci się czas na rozliczenie projektów. Zasadę n+3 zastąpi n+2. Jak widać, zmiany są poważne, dlatego w tym miejscu apeluję do samorządowców, aby już teraz myśleli o przyszłych projektach, które chcą zrealizować z pomocą funduszy europejskich. Ich wizje rozwoju powinny iść w kierunku przemyślanych inwestycji, najlepiej takich, które rozwiązują konkretne problemy mieszkańców. Z drugiej strony są też pozytywy. Przyszłe środki unijne mają w jeszcze większym stopniu wspierać miasta i otaczające je mniejsze gminy. To słuszny krok, ponieważ wspólne, tzw. zintegrowane inwestycje, mają większy sens – ich oddziaływanie jest znacznie szersze niż projekty jednej gminy.

Zmieniając temat. Podobno świetnie jeździ Pan na nartach. Skąd u Pana pasja do narciarstwa? Kiedy najczęściej znajduje Pan czas na odrobinę szaleństwa na stoku? Świetnie, to przesada, bo widzę, jak robią to inni, ale z każdej góry zjadę (śmiech). Jeździłem i jeżdżę sporo po górach. Od zielonych po czarne trasy, choć nie przeceniam swoich umiejętności. Staram się kilka dni w roku poszusować. Szczególnie lubię Jaworzynę Krynicką. Moim zdaniem zawsze jest bardzo dobrze przygotowana. Chętnie jeżdżę też w Dolomity. Doceniam Ziemię Salzburską. Naładowany erytropoetyną na wysokościach, mam większą wydolność na nizinach.

Dziękuję za rozmowę.

Paweł Florek

Innowacyjny biznes 2019 – sięgnij po środki UE

Przed przedsiębiorcami kolejna szansa na otrzymanie unijnego dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014–2020. Setki firm dzięki europejskiemu wsparciu rozwinęły już swój biznes. Dołącz do grona innowacyjnych przedsiębiorców i skorzystaj z oferty przygotowanej na 2019 rok przez Lubelską Agencję Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie.

Nowy rok – nowe perspektywy

Początek roku to idealny czas na zaplanowanie inwestycji, która będzie miała wpływ na atrakcyjność firmy na rynku. LAWP w Lublinie planuje ogłosić aż 6 konkursów na najbliższe miesiące. Warto wspomnieć, że trwa nabór wniosków na najbardziej popularne wśród lubelskich przedsiębiorców *Działanie 3.7 Wzrost konkurencyjności MŚP*.

W ramach tego konkursu można uzyskać fundusze m.in. na koszty nabycia nowych środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych. Wsparcie zostanie przyznane projektom wprowadzającym innowacje technologiczne (produktowe i procesowe), np. nowe lub udoskonalone metody produkcji. Za innowacyjny może zostać uznany produkt lub proces, który jest stosowany co najmniej w skali regionu. Mikro i małe firmy mogą uzyskać do 2 mln zł dofinansowania, a średnie – nawet do 3 mln zł. Należy pamiętać, że jest to forma **pomocy zwrotnej**. Wnioski przyjmowane są do 10 stycznia 2019 roku.

Czas dla spin-off i spin-out

Styczeń to moment dla przedsiębiorczości akademickiej. W ramach *Działania 3.3 Przedsiębiorstwa odpryskowe* będzie można zakupić niezbędne środki trwałe oraz wartości niematerialne i prawne w celu komercjalizacji innowacyjnych pomysłów lub technologii. Będą one oparte na wynikach badań naukowych oraz rozwojowych. Wnioski będzie można składać od końca stycznia.

Fotonika – lubię to!

Fotonika to dziedzina, która łączy w sobie wiedzę z elektroniki, optyki, fotowoltaiki oraz telekomunikacji światłowodowej. To możliwość zastosowania światła w zaawansowanej technice. Dzięki niej możliwe stało się rozbudowywanie ultraszybkiej światłowodowej infrastruktury sieci telekomunikacyjnych.

Technologie foniczne mają wpływ na poprawę konkurencyjności i innowacyjności niemal wszystkich gałęzi przemysłu. Lubelscy przedsiębiorcy staną przed ogromną

szansą na uzyskanie dofinansowania na dywersyfikację swojej oferty i wkroczenie na rynek nowych nisz. W ramach *Działania 1.2 Badania celowe* istnieje możliwość pozyskania wsparcia finansowego na projekty, które polegają na prowadzeniu wyłącznie eksperymentalnych prac rozwojowych w zakresie innowacyjnych technologii fonicznych. Nabór ruszy już w lutym 2019 roku.

Potencjał B+R

Marcowy nabór wniosków będzie dotyczyć wsparcia finansowego w ramach konkursu na *Działanie 1.5 Bon na innowacje*. To szansa dla przedsiębiorców, by zaczęli zarabiać na innowacji. Za unijne pieniądze przedsiębiorcy będą mogli np. zamówić usługę wykonania prac badawczych przez jednostkę naukową. Priorytetem jest opracowanie ulepszanego produktu, nowych technologii czy projektu wzorniczego. Głównie duże firmy mogą pozwolić sobie na kooperację biznes – nauka. Jest to dość spory wydatek, więc nie każdego przedsiębiorcę stać finansowo na taką współpracę. Bon na innowacje to możliwość dla mikro, małych i średnich przedsiębiorstw.

Wsparcie na udział w targach

Wielu przedsiębiorców marzy o pokazaniu swojej firmy na targach zagranicznych. Teraz marzenia będą na wyciągnięcie ręki. W czerwcu ruszy nabór wniosków na *Działanie 3.9 Udział w targach i misjach*. Udzielana pomoc będzie miała charakter pomocy *de minimis*. Blisko 100 tys. zł (aż 85% wartości projektu) będzie można wykorzystać na pokrycie kosztów dojazdu czy przygotowanie stoiska wystawienniczego przedsiębiorstwa na targach.

Zapotrzebowanie na doradztwo biznesowe

Doradztwo biznesowe to ogromna szansa na rozwój przedsiębiorstw. W dzisiejszych czasach, aby odnieść sukces w biznesie, nie wystarczy wieloletnie doświadczenie czy determinacja w dążeniu do celu. Coraz częściej właściciele firm decydują się na skorzystanie z fachowej



► Dla małych i średnich firm zagranicze targi i misje to nie wycieczki krajoznawcze, a realna szansa na zdobycie nowych kontaktów biznesowych i rynków zbytu

Fot. www.pexels.com

pomocy doradczej, budując krok po kroku przewagę konkurencyjną. Skąd wziąć na to pieniądze? W listopadzie rozpocznie się nabór wniosków na *Działanie 3.5 Bon na doradztwo*. Wsparcie będzie polegało na przyznaniu przedsiębiorcom bezgotówkowej pomocy w postaci bonów. Bony będą wykorzystane do uzyskania wybranego przez firmę doradztwa specjalistycznego.

Inwestuj w innowacje w subregionach

Koniec roku zaskoczy nas nowym konkursem na wzmocnienie innowacji poprzez wsparcie inwestycyjne dla przedsiębiorców z głównych ośrodków wzrostu województwa lubelskiego. *Działanie 3.10 Wzrost konkurencyjności MŚP dla Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych* miast subregionalnych to możliwość podniesienia produktywności, wydajności pracy firm, które znajdują się w miejskim

obszarze funkcjonalnym. To nowa forma wsparcia, która z pewnością przełoży się na szybszy wzrost gospodarczy województwa. Nie należy zapominać, że Sektor MŚP jest dla naszego regionu siłą napędową. Zainteresowanie oraz zapotrzebowanie na innowacje sukcesywnie rośnie. Wsparcie unijne to nie tylko korzyść dla przedsiębiorców – to także profity dla mieszkańców Lubelszczyzny.

Gdzie szukać informacji?

Informacje o konkursach organizowanych przez Lubelską Agencję Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie dostępne są na stronie rpo.lubelskie.pl. Jeśli chcesz wiedzieć więcej, zadzwoń: (81) 462 38 12/31 – nasi specjaliści czekają na Twój telefon.

Sylwia Szczesna

Lubelska Agencja Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie

Ile to będzie kosztować?

Koszty kwalifikowalne w projekcie unijnym

Jak oszacować wartość projektu? Na pewno wiesz, że to jedno z najistotniejszych zadań przy planowaniu unijnego projektu. Jednak nie należy ono do łatwych. Często schody zaczynają się przy kosztach kwalifikowalnych. Z tego wpisu dowiesz się, czym one właściwie są i jak prawidłowo przewidzieć oraz obliczyć je w projekcie. Gotowy? No to od początku.

Rodzaje kosztów w projektach unijnych

To banał, ale realizując projekt, wydajesz pieniądze. Te własne i te unijne. Kupujesz produkty, usługi, płacisz wynagrodzenia osobom pracującym przy projekcie. Koszty, które ponosisz, dzielą się na dwie grupy:

- » wydatki kwalifikowalne.
- » wydatki niekwalifikowalne.

Wydatki kwalifi... Co?

Pierwsza grupa to koszty, na które dostałeś dofinansowanie. Druga to wydatki, które pokrywasz z własnej kieszeni.

Wydatki kwalifikowalne

„Wydatek kwalifikowalny – koszt lub wydatek poniesiony w związku z realizacją projektu w ramach programu operacyjnego, który spełnia kryteria refundacji, rozliczenia (w przypadku systemu zaliczkowego) zgodnie z umową o dofinansowanie”.

Tyle mówi definicja, którą znajdziesz w dokumencie *Wytyczne w zakresie kwalifikowalności wydatków w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Funduszu Spójności na lata 2014–2020*. Ale co ona właściwie oznacza?

Najprościej wydatki kwalifikowalne to wszystkie koszty, które poniosłeś podczas realizacji projektu. Dodatkowo to koszty, które kwalifikują się do dotacji. To znaczy, że otrzymasz zwrot części poniesionych kosztów. Wartość procentowa zwrotu jest ustalana indywidualnie dla każdego konkursu.

Jak wygląda ocena kwalifikowalności wydatków?

Kwalifikowalność wydatków jest kilkakrotnie sprawdzana. Ocena wniosku o dofinansowanie – na tym etapie instytucja organizująca konkurs ocenia kwalifikowalność wydatków, które zaplanowałeś w swoim wniosku o dotację.

Realizacja projektu – weryfikując wnioski o płatność w Twoim projekcie, przyglądamy się również kosztom kwalifikowalnym.

Kontrola projektu – kontrolujący też biorą pod lupę

wydatki kwalifikowalne w Twoim projekcie. Zwłaszcza w miejscu jego realizacji lub w siedzibie Twojej firmy, a także po zakończeniu projektu.

Kiedy wydatek jest kosztem kwalifikowalnym?

- » Gdy jest zgodny z zapisami Regionalnego Programu Operacyjnego i Szczegółowym Opisem Osi Priorytetowych w RPO;
- » Gdy jest zgodny z katalogiem kosztów kwalifikowalnych (każdy konkurs ma swój własny katalog);
- » Gdy został faktycznie poniesiony w okresie wskazanym w umowie o dofinansowanie;
- » Gdy został uwzględniony w budżecie projektu;
- » Gdy został poniesiony zgodnie z umową o dofinansowanie;
- » Gdy został dokonany w sposób przejrzysty, racjonalny i efektywny;
- » Gdy został należycie udokumentowany;
- » Gdy jest zgodny z horyzontalnymi politykami Unii Europejskiej (polityka zrównoważonego rozwoju, polityka równości kobiet i mężczyzn, polityka równouprawnienia i dostępności dla osób ze wszystkimi rodzajami niepełnosprawności);
- » Gdy został poniesiony zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa unijnego i krajowego;
- » Gdy jest niezbędny do realizacji celów projektu.

Ostatni punkt budzi zwykle najwięcej kontrowersji. Doskonale wiem, że ocena, który wydatek jest rzeczywiście konieczny do realizacji projektu, nie jest wcale taka prosta.

Pamiętaj, że...

Wydatki, które ponosisz, muszą zgadzać się z finansowym planem Twojego projektu, który załączyłeś do wniosku. Jeśli poniosłeś wydatek, a nie było go w planie, może okazać się, że nie zostanie zakwalifikowany do zwrotu.

Koszty kwalifikowalne – przykłady:

- » zakup bądź wynajem środków trwałych,

- » materiały informacyjne i promocyjne projektu,
- » budowa, przebudowa lub modernizacja nieruchomości na potrzeby projektu.

Koszty niekwalifikowalne – przykłady:

- » wszystkie wydatki niezwiązane bezpośrednio z projektem,
- » zakup nieruchomości,
- » naprawy sprzętu.

Katalog kosztów kwalifikowalnych

Niestety, nie ma jednego dokumentu, w którym znajdziesz informację o kosztach kwalifikowalnych i niekwalifikowalnych. Nie oznacza to, że zostajesz na lodzie. Pomocny okaże się katalog kosztów kwalifikowalnych i niekwalifikowalnych, który publikujemy przy każdym konkursie. Na pewno nie zaszkodzi również dokładne przestudiowanie regulaminu konkursu.

Katalog kosztów kwalifikowalnych i niekwalifikowalnych, przygotowany przez Lubelską Agencję Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie, udostępniamy na naszej stronie przy każdym ogłoszeniu konkursu.

Czy wiesz, że...?
Nawet jeśli Twój projekt zakwalifikował się do dofinansowania w Regionalnym Programie Operacyjnym, nie oznacza jeszcze, że wszystkie wydatki poniesione podczas jego realizacji zostaną uznane za kwalifikowalne.

Masz pytania? Chętnie odpowiemy.

Czekamy na kontakt:

Lubelska Agencja Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie
 e-mail: lawp@lubelskie.pl
 tel: (81) 462 38 31

Liczę, że teraz łatwiej oszacujesz koszty kwalifikowalne w swoim projekcie i prawidłowo zaplanujesz jego budżet. Trzymam kciuki!

Super Elka



► Wydatki kwalifikowalne w projekcie. Im lepiej zgłębisz ten temat, tym realizacja unijnego projektu będzie łatwiejsza

Fot. www.pexels.com

Trenują na niby, uratują Cię naprawdę

Ulica, mieszkanie i szpitalne oddziały pod jednym dachem. Od października przyszli lekarze, pielęgniarki i ratownicy medyczni szkolą się w lubelskim Centrum Symulacji Medycznej. Studenci ćwiczą na fantomach, aby w realnej sytuacji zagrożenia życia i zdrowia wiedzieć, jak się zachować.

Centrum Symulacji Medycznej przy ul. Chodźki w Lublinie jest jednym z najnowocześniejszych w Europie. Przypomina prawdziwy szpital. W środku są: oddział ratunkowy, sala operacyjna, oddział intensywnej terapii, sala porodowa i pracownie przygotowujące do zawodu pielęgniarki i stomatologa. Na parterze stoi nawet gotowa do wyjazdu na ratunek karetka. Obok typowo medycznych pomieszczeń w budynku centrum urządzono mieszkanie. Jest też ulica i przystanek autobusowy. Wszystko wygląda jak filmowa scenografia, ale tutaj trenuje się prawdziwe sytuacje, z którymi codziennie spotykają się lekarze i medycy.

Symulacja medyczna – nowy trend w edukacji

– *Krzyki, pacjent wzywający pomocy to dla lekarza warunki bojowe, przede wszystkim silny stres. Dzięki symulacji medycznej uczymy się panować nad nerwami i nie dajemy się sparaliżować* – tłumaczy **Krzysztof Ślusarczyk**, student V roku na kierunku lekarskim.

Większość zajęć to wymyślone historie i scenariusze, ćwiczone na manekinach udających pacjentów. Jednak znacznie lepiej przygotowują one przyszłych lekarzy różnych specjalności do opieki nad pacjentami niż zwykłe wykłady

Cały budynek naszego centrum oferuje ultranowoczesne środowisko edukacyjne dla wszystkich specjalności ochrony zdrowia, m.in. pielęgniarek i położnych, ratowników medycznych, lekarzy, farmaceutów, analityków medycznych. To jedno z niewielu tego typu miejsc w kraju o charakterze wieloprofilowym.

DR HAB. KAMIL TORRES,
SZEFE CENTRUM SYMULACJI MEDYCZNEJ

i teoria. Dlatego **prof. Andrzej Drop**, rektor Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, przy którym działa centrum, nie ma wątpliwości – symulacja medyczna ma przyszłość.

– *Miejsce to pozwala łączyć kształcenie na wszystkich naszych kierunkach. Powołanie takiej jednostki w strukturze uczelni to jeden z obowiązujących światowych standardów współczesnej dydaktyki medycznej* – mówi prof. Drop.

Unijny projekt „MedIQ – Symulacja w Edukacji”, w którym obok lubelskiej uczelni uczestniczą wszystkie uniwersytety medyczne w Polsce, zakłada, że minimum 5% zajęć na studiach medycznych, czyli blisko 6 tys. godzin, ma odbywać się właśnie w takich miejscach, jak to w Lublinie.

Sztuczny pacjent z realnymi dolegliwościami

– *Cały budynek naszego centrum – liczący blisko 8,5 tys. m kw. – oferuje ultranowoczesne środowisko edukacyjne dla wszystkich specjalności ochrony zdrowia, m.in. pielęgniarek i położnych, ratowników medycznych, lekarzy, farmaceutów, analityków medycznych. To jedno z niewielu tego typu miejsc w kraju o charakterze wieloprofilowym* – zaznacza w rozmowie z „Dziennikiem Wschodnim” dr hab. **Kamil Torres**, szef Centrum Symulacji Medycznej.

Pacjentami są fantomy, jednak nie zwykłe manekiny, ale skomplikowane maszyny i roboty, którym trzeba pomóc. Oddychają jak ludzie i podobnie jak my mają różne dolegliwości. Kłuje ich w klatce piersiowej, nie mogą złapać oddechu lub po prostu źle się czują i nie wiedzą, co im jest.

– *Nasi studenci muszą rozpoznać chorobę i dobrać leczenie. Nie jest to proste, ale jeśli nauczą się tego już na studiach, unikną błędów i podejmą trafniejsze decyzje, będąc lekarzami* – podkreśla Torres.

Stawiają na współpracę

W białym gmachu Centrum znalazło się miejsce na typowe sale wykładowe dla studentów. W jednej z nich na żywo można oglądać transmisję z innych sal dydaktycznych. Dostępne są również dwie pracownie komputerowe nauczania, gdzie przyszli lekarze mają do czynienia



► Empatii i troskliwej opieki nad pacjentem – tego w Centrum Symulacji Medycznej uczą się studentki pielęgniarstwa z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie

Fot. Wojtek Lembryk / Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego

z wirtualnym pacjentem. To pierwszy etap, zanim przyjdzie czas na zajęcia z fantomami i pacjentami-aktorami.

– *W przyszłości chcemy wprowadzić w centrum zajęcia interprofesjonalne. Dzięki temu we wspólnym gronie będą mogli uczyć się przyszli lekarze, pielęgniarki i ratownicy. Chodzi o to, żeby wzmocnić poziom realizmu tych zajęć – tłumaczy Torres. – Współpracujemy z uczelniami w Szkocji, Belgii, Chinach, Emiratach Arabskich i USA (Harvard i Uniwersytet Stanforda) oraz ośrodkami krajowymi – w Warszawie, Krakowie i Wrocławiu.*

Koszt budowy oraz wyposażenia Centrum Symulacji Medycznej w Lublinie sięgnął ponad 50 mln zł. Inwestycja była finansowana ze środków własnych Uniwersytetu Medycznego (ok. 19,5 mln zł), pieniędzy Ministerstwa Zdrowia (prawie 16 mln zł) i funduszy europejskich (ponad 15 mln zł).

Trzeci na świecie

Centrum działa od października tego roku, ale studenci Uniwersytetu Medycznego w Lublinie już rok wcześniej okazali się jednymi z najlepszych w zawodach symulacji medycznej. W czerwcu 2017 roku zajęli 3. miejsce w 4. międzynarodowych zawodach „SimChallenge”, które odbyły się w Paryżu. Przed naszą drużyną uplasowali się tylko zwycięzcy ze Stanów Zjednoczonych i jako drudzy – gospodarze, czyli Francuzi.

Pod koniec kwietnia 2018 roku studenci pierwszego roku lekarskiego uczestniczyli w pierwszych w Polsce zawodach „MiniSimChallenge”. Rywalizacja pięcioosobowych drużyn towarzyszyła 4. Konferencji Symulacji Medycznej i Edukacji dla Studentów i Młodych Lekarzy MedIQ 2018 zorganizowanej w stolicy naszego regionu.

Paweł Florek



Fot. Tomasz Pielat

Rozwiń skrzydła z funduszami europejskimi

Wszystko zaczyna się od pomysłu i wiary w siebie. Masz je? Zrób kolejny krok, a Twoje życie zmieni się o 180 stopni. Prowadzenie własnego biznesu to wielkie wyzwanie, o którym mierzy się coraz więcej osób w naszym regionie. Kiedy już założysz wymarzony biznes, nie spoczywaj na laurach. Wejdź na rpo.lubelskie.pl i poszukaj funduszy europejskich na rozwój swojej firmy.

Dotacje dla firm

Spory udział w rozwoju przedsiębiorczości na Lubelszczyźnie ma Regionalny Program Operacyjny 2014–2020. – Dzięki środkom z RPO w naszym regionie powstało już blisko 4300 nowych firm – mówi **Iwona Nakielska**, dyrektor Departamentu Zarządzania Regionalnym Programem Operacyjnym w lubelskim Urzędzie Marszałkowskim. Duża pula środków europejskich trafiła do firm, które postawiły na rozwój swojej działalności. Takich w naszym regionie

nie brakuje. Doskonałym przykładem jest Wytwórnia Sma-kowitości - PiecZone. – *Stworzyliśmy nasz biznes, żeby dać upust autentycznej pasji „niektórych z nas” do pieczenia ciast, ciastek i pochodnych* – mówią w wytwórni. Oprócz zamięłowania do pieczenia ciast pracownicy dostrzegli nie-powtarzalną szansę na wprowadzenie innowacyjnych roz-wiązań w swojej dziedzinie. Co może być innowacyjnego w pieczeniu ciast?

► Smakołyki od Wytwórni Smakowitości – PiecZone powstają w takich nowoczesnych maszynach, kupionych za unijne pieniądze

Fot. Tomasz Pielat



Zdrowe łąkocie

Inulina to naturalnie występujący w przyrodzie błonnik pokarmowy. Regularnie stosowany w diecie znacznie poprawia perystaltykę jelit i zwiększa przyswajanie takich składników mineralnych, jak: magnez, żelazo, miedź i cynk. – Poszukiwania pomysłu na innowacje w naszych produktach i przynależność do tej części populacji, która w trosce o zdrowie i samopoczucie stara się uważać na to, co je, zainspirowały nas do zastosowania bioaktywnych składników w naszych recepturach. Dzięki współpracy z Uniwersytetem Przyrodniczym w Lublinie nasza firma wypracowała recepturę ciastek półkruchych z dodatkiem inuliny w ilości zapewniającej jej najskuteczniejsze działanie na układ trawienny i odpornościowy – czytamy na www.pieczone.com.

Warto dodać, że insulina redukuje poziom cholesterolu we krwi. Skutkuje to zmniejszeniem ryzyka zachorowania na choroby serca oraz zapobiega cukrzycy przez obniżanie poziomu insuliny i glukozy we krwi. Dla wielu miłośników łąkoci jest to idealne połączenie, bo dzięki temu rozwiązaniu możemy jeść swoje ulubione smakołyki – oczywiście z umiarem – i nie martwić się o nasze zdrowie.

Wyróżnieni w prestiżowym konkursie

Niewiele osób wie, że pomysły, które rodzą się w naszym regionie, są zauważane i traktowane za wzór. Wytwórnia Smakowitości - PiecZone przekonała się o tym na własnej skórze. Została wyróżniona w konkursie „Lider Innowacyjności”, organizowanym przez Lubelską Agencję Wspierania Przedsiębiorczości, Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego i Lubelskie Centrum

Konferencyjne. Wytwórnia w kategorii „Lider innowacji” stanęła na podium wspólnie z Zakładami Chemicznymi „PERMEDIA” S.A. i WIEWIÓRKA.PL Sp. z o.o. – *Takie przedsiębiorstwa są nie tylko dobrym przykładem wykorzystania funduszy unijnych, ale także z powodzeniem opracowują i wdrażają innowacje w swoich firmach. Możemy śmiało powiedzieć, że są wizytówką naszego regionu nie tylko w Polsce, ale także na arenie międzynarodowej* – ocenia dyrektor Nakielska.

Unijne środki na rozwój

PiecZone pozyskała fundusze europejskie na uruchomienie zakładu produkcji ciastek oraz zaoferowanie nowych produktów, w tym ciast z inuliną. – *W 2018 roku z Regionalnego Programu Operacyjnego na wzrost konkurencyjności MŚP przeznaczyliśmy ponad 111 mln zł* – mówi dyrektor Iwona Nakielska – *Wytwórnia Smakowitości - PiecZone otrzymała ponad 750 tys zł unijnego dofinansowania* – dodaje.

Firm sięgających po dotację w naszym regionie jest coraz więcej. Według Lubelskiej Agencji Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie z dofinansowania RPO 2014–2020 skorzystało już blisko 2,5 tys. firm, wdrożone zostały 222 prace badawczo-rozwojowe i powstało 669 nowych miejsc pracy.

Oddział Komunikacji RPO

Jak widzisz, pozyskiwanie funduszy unijnych na rozwój własnej firmy jest strzałem w dziesiątkę. Nie czekaj. Poznaj nasze konkursy na 2019 rok i działaj! Wejdź na rpo.lubelskie.pl/nabory.html lub zeskanuj kod.



Działania i projekty przynoszą efekty

Patrząc na Regionalny Program Operacyjny Województwa Lubelskiego, możemy śmiało powiedzieć, że ostatnie lata były niezwykle udane. Dzięki realizowanym projektom mamy się czym pochwalić. Dlatego przyjrzyjmy się inwestycjom i działaniom, na które w ostatnim czasie przeznaczaliśmy środki unijne.

Cyfryzacja usług

Jesteśmy dumni, że w wielu przypadkach nasi beneficjenci są pionierami. Przykład? Proszę bardzo – Archidiecezja Lubelska. Niedługo czeka ją cyfrowa rewolucja. Dzięki środkom z Regionalnego Programu Operacyjnego 2014–2020 dokumenty kościelne potrzebne do chrztu lub ślubu wierni będą mogli wysłać przez Internet. Tą samą drogą zapiszą się na pielgrzymkę lub zamówią mszę świętą. – *W efekcie szybciej i sprawniej załatwią sprawy, które wcześniej wymagały wizyty w kancelarii parafialnej. Teraz wierni zrobią to on-line* – komentuje **ks. Jakub Olech**, koordynator projektu z Archidiecezji Lubelskiej. To świetna wiadomość i spore ułatwienie szczególnie dla osób starszych.

Ponad 21 mln zł trafi do szpitali i jednostek ochrony zdrowia, które w swojej działalności wykorzystują zdobycze

informatyki. Chodzi o usługi e-zdrowia. Dzięki nim w bliższej przyszłości zwiększymy stopień cyfryzacji i rozwoju elektronicznych usług publicznych w sektorze ochrony zdrowia. Unijne pieniądze pomogą m.in. w upowszechnieniu informatyzacji. Mówimy np. o uruchomieniu systemów prowadzenia i wymiany elektronicznej dokumentacji medycznej oraz jej archiwizacji, a także rozwoju elektronicznych usług publicznych (np. wprowadzenie systemu dwustronnej interakcji lekarza z pacjentem, czyli e-konsultacji i e-wyników).

Nie tylko drogi

W jednym z numerów pisaliśmy o drugim miejscu naszego województwa w prestiżowym rankingu miesięcznika „Wspólnota” pod względem wydatków inwestycyjnych.



► Drogi to priorytet władz województwa. Z wyremontowanego odcinka drogi wojewódzkiej nr 846 korzystają zadowoleni kierowcy i mieszkańcy jadący z Krasnegostawu do Hrubieszowa

Fot. Wniebowzięte Rafał Michalowski



► Praktyki zawodowe w jednej z biłgorajskich szkół



Fot. Wniebowzięte Rafał Michałowski

Wśród nich szczególną uwagę przywiązujemy do budowy dróg, na które sukcesywnie płyną unijne miliony. Na przykład na drogę wojewódzką nr 815. Rozbudowa drogi na odcinku Lubartów–Parczew kosztuje 236 mln zł. Pieniądze pochodzą z unijnej kasy. Uda się za nie przebudować 36-kilometrowy odcinek tego traktu. Będzie to najszybsza trasa komunikacyjna z Lublinem, pozwalająca na włączenie Lubartowa do ruchu na trasie ekspresowej S19.

Pieniądze z funduszy europejskich inwestujemy także w mieszkańców. Dzięki wsparciu z RPO w ciągu ostatnich lat powstały nowe miejsca opieki w przedszkolach, żłobkach i klubach dziecięcych. Unijne środki przeznaczyliśmy również na poradnictwo zawodowe, pośrednictwo pracy, staże, praktyki i szkolenia dla bezrobotnych.

To nie koniec. Dzięki dotacjom z RPO realizowane są projekty tworzące infrastrukturę potrzebną do kształcenia zawodowego i ustawicznego. W tym przypadku dofinansowanie (prawie 64 mln zł) trafiło do podmiotów, których celem jest poprawa funkcjonowania popularnych „zawodówek”. Chodzi m.in. o rozbudowę, prace dostosowawcze czy zakup wyposażenia dla pracowni i warsztatów. Pozwoli to na łatwiejsze przechodzenie osób młodych z etapu kształcenia do zatrudnienia.

Dzięki RPO oszczędzamy energię

Na dachach domów w naszym regionie przybywa paneli solarnych i fotowoltaicznych. To właśnie Regionalny Program Operacyjny umożliwił gminom realizację projektów, dzięki którym założonych zostanie blisko 6 tys. takich instalacji. Dodajmy, że liczba ta pozwoli na wyprodukowanie 26 tys. MWh energii elektrycznej. Odpowiada to średniorocznemu zużyciu prądu przez ok. 40 tys. osób – czyli miasta wielkości Świdnika.

Dowiedz się więcej

To tylko kilka przykładów wykorzystania środków unijnych w naszym regionie. Inne – wraz z kalendarzem naborów wniosków na 2019 rok z Regionalnego Programu Operacyjnego – znajdziesz na stronie rpo.lubelskie.pl. Zachęcamy także do kontaktu z naszymi Punktami Informacyjnymi. Pracownicy Urzędu Marszałkowskiego, Lubelskiej Agencji Wspierania Przedsiębiorczości oraz Wojewódzkiego Urzędu Pracy podpowiedzą Ci, jak zdobyć środki unijne.

Oddział Komunikacji RPO



► Panele solarne wrosły już na stałe w krajobraz Milanowa

Fot. Wniebowzięte Rafał Michałowski

Fachowcy z ulicy Brzeskiej

Ponad 4 tys. godzin zajęć specjalistycznych, 21 tys. godzin stażu i praktyk – uczniowie techników i szkoły zawodowej w Białej Podlaskiej biorą udział w unijnym projekcie edukacyjnym.

„Fachowcy z Brzeskiej” to autorski projekt dyrekcji i nauczycieli z Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Białej Podlaskiej. Placówka mieści się przy ul. Brzeskiej, jej patronami są lotnicy F. Żwirko i S. Wigura. Do zespołu szkół należą technika, które kształcą w 12 kierunkach oraz szkoła branżowa I stopnia.

– *Celem projektu, który stworzyliśmy, nie jest wyrównywanie szans* – tłumaczy Ryszard Dołęga, dyrektor placówki. – *Kierujemy go do dobrych, ambitnych uczniów z wysoką średnią* – dodaje. W programie uczestniczą uczniowie starszych klas techników i zasadniczej szkoły zawodowej, w sumie 192 osoby. – *Są to dodatkowe zajęcia, które przygotowują ich do zawodu, rozszerzają ich kompetencje. Dzięki nim zdobywają potrzebne kwalifikacje i certyfikaty*

– *zaznacza dyrektor Dołęga.*

Zanim projekt ruszył, nauczyciele przeprowadzili wśród uczniów sondaż, na podstawie którego mogli przygotować ciekawe warsztaty z wybranych przez nich przedmiotów i zagadnień. Dodatkowe zajęcia specjalistyczne zawodowe dotyczą 17 bloków tematycznych, takich jak:

- » zastosowanie technologii spawania metodą MAG,
- » lakiernictwo samochodowe,
- » diagnozowanie i naprawa motocykli,
- » programowanie sterowników samochodowych,
- » domy pasywne i nowoczesne technologie w budownictwie.

Oprócz zajęć teoretyczno-praktycznych uczniowie odbywali płatne staże i praktyki zawodowe. Kilkudziesięciu uczniów przystąpiło do egzaminów zewnętrznych i uzyskało dodatkowe uprawnienia zawodowe do pracy na stanowisku eksploatacji urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych. Kilkunastu uczniów zdało egzamin na spawacza. – *Nasi absolwenci pracują w zawodzie spawacza za granicą, w Niemczech. Są doskonale przeszkoleni, świadectwo otrzymują także w języku angielskim* – wyjaśnia Anna Sawczuk, koordynatorka projektu.

W ramach projektu szkoła kupiła też nowoczesny i niezbędny sprzęt, narzędzia, pomoce dydaktyczne i książki. Wyposażono 20 pracowni, m.in. dokumentacji technicznej, obróbki ręcznej, elektrotechniki i elektroniki czy pojazdów samochodowych. – *Dzięki projektowi mamy sprzęt, na który nie byłoby nas stać. Uczniowie zdobywają nowe umiejętności, wykorzystując nowoczesne urządzenia, powszechnie używane w zakładach i przedsiębiorstwach* – zaznacza dyrektor Dołęga.

Z projektu skorzystali także nauczyciele. Ukończyli kursy, szkolenia czy studia podyplomowe na Wydziale Mechatroniki Politechniki Warszawskiej.

Edukacyjny program „Fachowcy z Brzeskiej” zakończy się we wrześniu 2019 roku. Realizowany jest dzięki funduszom unijnym. Jego wartość to 3,5 mln zł. To już trzeci duży projekt realizowany przez Zespół Szkół Zawodowych nr 2. Placówka w ostatnich latach pozyskała ponad 6 mln zł z unijnych dotacji, które zainwestowała w nauczanie i wyposażenie szkoły.

Dorota Krupińska



► Młodzi, zdolni, perspektywiczni. Tacy są uczniowie szkoły zawodowej przy ul. Brzeskiej w Białej Podlaskiej, którym Unia Europejska funduje specjalistyczne zajęcia m.in. ze spawania technologią MAG

Fot. www.stock.adobe.com

Niepełnosprawni nie chcą siedzieć w domu. Wolać pracę od zasiłku

– Pracodawcy są wymagający, nie zatrudnią osób niekompetentnych, a osoby niepełnosprawne na ogół nie są w stanie wykonywać takich zadań, jakich się od nich oczekuje. I właśnie po to są szkolenia, by ich do tego przygotować – mówi Robert Gdela.

Najwięcej problemów ze znalezieniem pracy mają osoby niepełnosprawne, wykluczone społecznie. Dlaczego?

Są dwa powody: brak kompetencji i niepełnosprawność. To są bariery, które hamują dostęp do rynku pracy osobom niepełnosprawnym. Bez wsparcia często nie są w stanie ich przełamać. Dlatego bardzo pomocne są dla nich szkolenia finansowane z funduszy europejskich. Podczas nich mogą nabyć umiejętności i kwalifikacje wymagane przez pracodawców, ale także integrować się społecznie i nabrać wiary w siebie.

Jakie wykształcenie mają osoby zgłaszające się na szkolenia?

W większości średnie, bardzo rzadko wyższe. Dlatego ważne jest, aby podnosiły swoje kwalifikacje. Pracodawcy są wymagający, nie zatrudnią osób niekompetentnych, a osoby niepełnosprawne na ogół nie są w stanie wykonywać takich zadań, jakich się od nich oczekuje. I właśnie po to są szkolenia, by ich do tego przygotować. Prowadzimy też kursy pod określone wymagania stawiane przez pracodawców.

Jacy to są pracodawcy?

W większości firmy prywatne.

Są problemy z naborem na szkolenia?

Nie, zawsze mamy komplety. Chętni na zajęcia dowiadują się o nich z Facebooka, z mediów społecznościowych, od znajomych, informacje zamieszczamy na naszej stronie internetowej. Współpracujemy z urzędem pracy, miejskim ośrodkiem pomocy społecznej, powiatowym centrum pomocy rodzinie. Jednak bardzo często trafiają do nas tzw. „ludzie z ulicy”. Żeby odbyć szkolenie, nie trzeba mieć żadnego skierowania.

Jaki wachlarz szkoleń proponujecie?

Od pracownika gospodarczego, poprzez szkolenia komputerowe, florystyczne i zaawansowane. Na przykład teraz prowadzimy szkolenie z prawa jazdy dla kierowców autobusów. Aktualnie realizujemy projekt „Akademia

Jak długo trwa szkolenie?

Cały proces dla jednej osoby w projekcie trwa pół roku. Na początku są spotkania z doradcą zawodowym, który tworzy dla uczestnika projektu ścieżkę, tzw. IPD – indywidualny plan działania. Rolą doradcy jest ustalenie, jakie predyspozycje ma dana osoba, jakie kompetencje i oczekiwania. Na tej podstawie sugeruje odpowiednie szkolenie.

Następnym punktem są spotkania z psychologiem. Mają one zmotywować niepełnosprawnych do dalszego działania, przełamać opory i uprzedzenia. Głównym etapem całego cyklu jest miesięczne szkolenie w wybranej specjalizacji, a po nim spotkanie z pośrednikiem pracy, który już pod kątem nabytych kwalifikacji i umiejętności weryfikuje



▶ Robert Gdela, Akustica.Med z Białej Podlaskiej

Fot. Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie



► Rynek pracy się zmienia, ale wciąż najwięcej trudności ze znalezieniem zatrudnienia mają osoby z niepełnosprawnościami. W zmianie tej niekorzystnej sytuacji pomagają środki europejskie

rynek pracy i jest w stanie zaproponować konkretną ofertę w przedsiębiorstwie. Tam niepełnosprawny odbywa trzymiesięczny staż i jeśli pracodawca uzna jego przydatność, podpisuje umowę o pracę.

Czy szkolenie jest drogie?

Jest bezpłatne, finansowane z funduszy europejskich. Instytucją pośredniczącą jest Wojewódzki Urząd Pracy. Uczestnik w czasie trwania półrocznego projektu ma zapewniony dojazd, także specjalistycznymi środkami transportu. Podczas miesięcznego szkolenia otrzymuje też posiłki i stypendium.

Warto też wspomnieć o projekcie z Urzędu Marszałkowskiego skierowanym do pracowników firm, którzy zostali lub mogą zostać zwolnieni. Pracownicy, których stanowiska są likwidowane, mogą się przekwalifikować i w ten sposób uniknąć bezrobocia. W tym projekcie mogą też uczestniczyć pracujący na „umowach śmieciowych”. Nabywając nowe umiejętności, mają większe szanse na utrzymanie pracy.

Dochodzimy do ostatniego ogniwa, czyli do zakładu pracy. Tu rozstrzygający głos mają pracodawcy, którzy decydują o przyjęciu wyszkolonego przez was niepełnosprawnego. Grymaszą?

Na rynku pracy zaszły zmiany. Pracodawcy mają problemy ze znalezieniem pracowników, ale to nie znaczy, że zatrudniają każdego chętnego. Po to są kilkumiesięczne staże, by pracodawca przyjrzał się kandydatowi do pracy i ocenił jego umiejętności i przydatność. Jeśli oceni go pozytywnie, dochodzi do podpisania umowy.

A jeśli umowy nie ma?

Zdarza się. Niepełnosprawni na ogół nie zrażają się. Przychodzą do nas na kolejne szkolenia, bo wiedzą, że im więcej będą umieli, tym większe mają szanse na zdobycie pracy. To są ludzie aktywni, nie chcą siedzieć w domu i żyć z zasiłku z pomocy społecznej. Praca, nawet nisko płatna, jest zawsze lepsza od marnego zasiłku.

Stefan Jaworski

Szkolenia zawodowe dla mieszkańców Lublina

Fryzjer, spawacz, brukarz czy kelner – to zawody poszukiwane na rynku pracy. Można się ich nauczyć na kursach i zdobyć staż w ramach projektu „Chcemy być aktywni”.

Fundacja Centrum Rozwiązań Biznesowych w Lublinie prowadzi rekrutację na szkolenia zawodowe. W listopadzie ubiegłego roku ruszyły kursy na stanowisko sekretarki. Fundacja zrekrutowała już 12-osobową grupę chętnych.

– *Cieszę się, że rozpoczynam kursy. Mam nadzieję, że zmienię tym moje życie. Znajdę pracę. Dowartościuję się i nauczę się nowych rzeczy* – mówi jedna z uczestniczek, pani Agnieszka. Fundacja w najbliższych miesiącach planuje przeszkolić kolejnych kursantów, w sumie 60 osób, w kilku zawodach, takich jak: fryzjer, kucharz, florysta, kelner, spawacz, dekarz, brukarz i wizażysta. W programie mogą uczestniczyć osoby zagrożone ubóstwem lub wykluczeniem społecznym, w szczególności bezrobotni zarejestrowani w urzędzie pracy, bierni zawodowo, a także osoby o niskich kwalifikacjach i niepełnosprawne.

– *Głównym celem projektu jest włączenie społeczne i aktywizacja zawodowa tych osób* – mówi Weronika Stasieczek, koordynatorka projektu. Kursy dedykowane są mieszkańcom Lublina, szczególnie z obszarów takich jak: Stare Miasto, Śródmieście, Podzamcze, Czwartek, okolice dworca PKP, rejon ul. Kunickiego, Łęczyńskiej, Krochmalnej i Kalinowszczyzna. Projekt „Chcemy być aktywni” prowadzony jest w ramach programu rewitalizacji dzielnic zdegradowanych.

Projekt składa się z kilku etapów, m.in. z przygotowania merytorycznego, zawodowego i stażu. Szkolenie trwa ok. pół roku. Kursy zaczynają się od diagnozy indywidualnej. Na podstawie wywiadu doradca zawodowy kieruje zainteresowaną osobę na dane szkolenie.

– *Dzięki rozmowie specjalista zorientuje się, czy osoba nadaje się na wybrany kurs* – tłumaczy koordynatorka. Następnie rozpoczyna się blok edukacyjny tzw. miękkich kompetencji społecznych. Każdy z uczestników skorzysta z psychologicznego wsparcia, w ramach którego dowie się m.in., jak skutecznie komunikować się i znaleźć motywację do zmian i nowych wyzwań. W grupowym treningu kompetencji społecznych kursanci będą doskonalić umiejętności interpersonalne.

Kolejny etap szkoleń to blok miękkich kompetencji

Cieszę się, że rozpoczynam kursy. Mam nadzieję, że zmienię tym moje życie. Znajdę pracę. Dowartościuję się i nauczę się nowych rzeczy.

PANI AGNIESZKA, JEDNA Z UCZESTNICZEK PROJEKTU

zawodowych. Na tego typu warsztatach uczestnicy m.in. zdobędą umiejętności w zakresie tworzenia własnego wizerunku, poznają techniki autoprezentacji i nauczą się pisać CV. – *Po tych kilku etapach rozpoczyna się szkolenie zawodowe, które trwa 120 godzin* – mówi Stasieczek. Po szkoleniu pośrednik pracy wyszukuje kursantom miejsca stażowe. – *Staż trwa trzy miesiące. Stażysta w trakcie jego trwania otrzymuje wynagrodzenie 1281 zł brutto miesięcznie* – podkreśla.

Ostatni blok edukacyjny to indywidualne pośrednictwo pracy, którego celem jest wsparcie kursanta w poszukiwaniu pracy i znalezieniu zatrudnienia zgodnie z jego kwalifikacjami. Uczestnicy kursu w trakcie jego trwania mogą liczyć na zwrot kosztów dojazdu i egzaminów. Mają też zapewnione materiały dydaktyczne i poczęstunek.

Projekt rozpoczął się 1 lipca 2018 r., a zakończy się 31 lipca 2019 roku. – *Cały czas rekrutujemy chętne osoby. Jeśli zbierze się nowa grupa w grudniu, to rozpoczniemy kolejne szkolenie w zawodzie spawacz* – mówi Stasieczek.

Informacje o szkoleniu znajdziesz na stronie internetowej Fundacji Centrum Rozwiązań Biznesowych oraz portalach społecznościowych.

– *Ruszamy też w teren i rozwieszamy plakaty. Udajemy się do ośrodków pomocy społecznej, do urzędu pracy i do placówek, w których są osoby potrzebujące naszego wsparcia* – tłumaczy koordynatorka. Zainteresowanie kursami jest spore. – *Szkolimy w zawodach, na które jest zapotrzebowanie na rynku pracy* – wyjaśnia Stasieczek.

Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego. Jego wartość to 877 tys. zł.

Dorota Krupińska

Fundusze unijne dla najbardziej potrzebujących

Budowanie spójnej polityki integracji społecznej na rzecz osób najbardziej oddalonych od rynku pracy, doświadczających złożonych problemów powodujących ubóstwo i wykluczenie społeczne, to jeden z celów Aktywnego Włączenia. Instytucje, które statutowo realizują pomoc i wsparcie dla osób w trudnej sytuacji materialnej czy zawodowej wiedzą, jak ważny zastrzyk finansowy dają fundusze unijne.

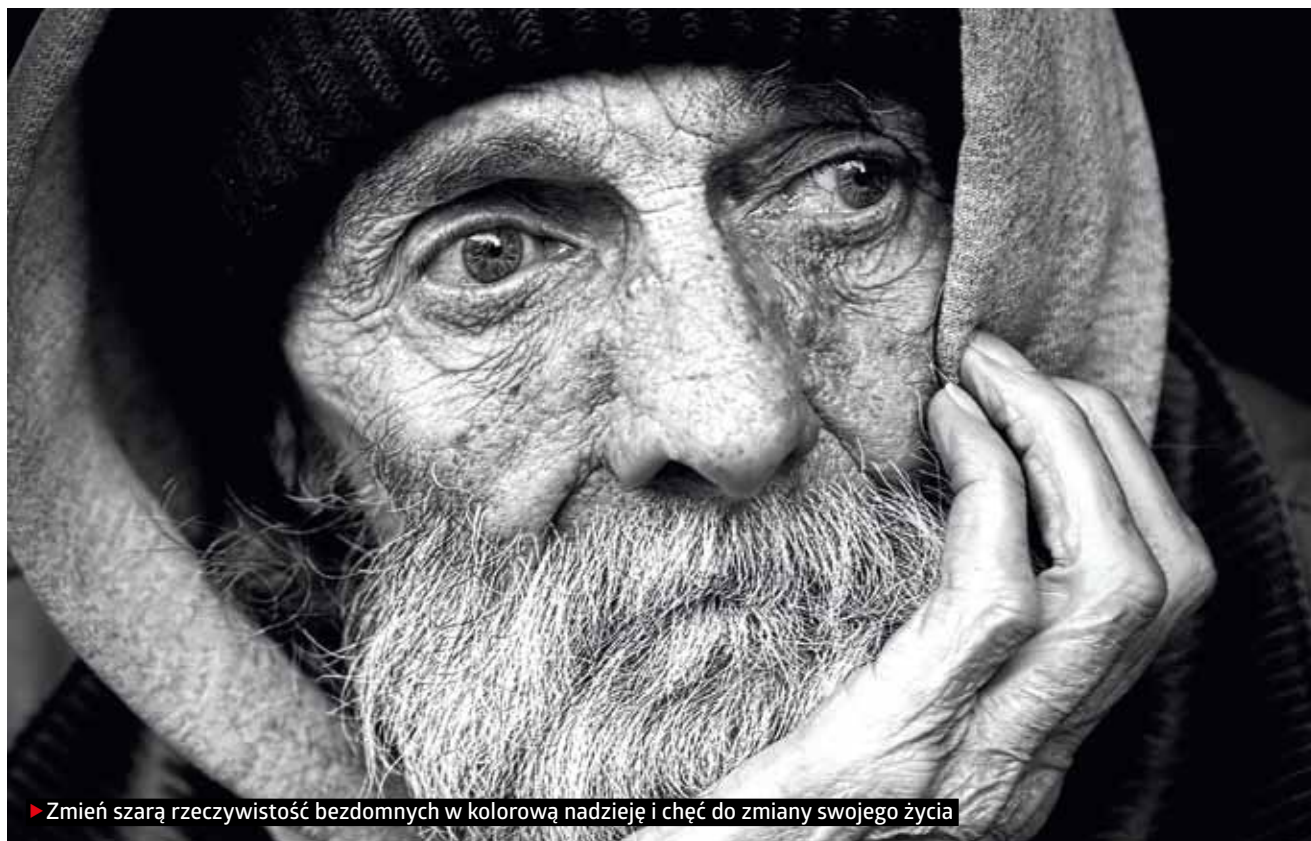
Wsparciem ośrodków pomocy społecznej oraz 4 miejskich ośrodków pomocy rodzinie w województwie lubelskim w 2017 roku objęto 126 414 osób. W porównaniu do 2016 roku liczba osób korzystających z pomocy i wsparcia spadła o 16 754 osoby.

Liczby pokazują skalę potrzeb, a w tym konieczność integracji społecznej oraz poprawę dostępu do rynku pracy osób wykluczonych lub zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym w regionie. Aktywne włączenie to zahamowanie zjawiska uzależnienia od pomocy społecznej, dziedziczenia biedy i niekorzystnych postaw społecznych. Realizowane są przedsięwzięcia na rzecz aktywizacji społecznej i zawodowej oraz integracji społecznej osób i rodzin wykluczonych lub zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym, poprzez realizację

kompleksowych programów aktywizacji oraz usług reintegracji i rehabilitacji społeczno-zawodowej.

Wykorzystanie nowych rozwiązań w zakresie aktywnej integracji przyczynia się do podniesienia jakości, skuteczności i efektywności działań instytucji pomocy i integracji na rzecz włączenia społecznego. W grudniu podpisaliśmy kolejne umowy o dofinansowanie projektów ze środków EFS, tym razem z Centrami Pomocy Rodzinie. Ich wartość przekracza 16 mln zł. To finalny etap pierwszego konkursu z Aktywnego Włączenia, który ogłosiliśmy w 2018 roku.

Najważniejsze jest, aby wsparcie odpowiadało na potrzeby mieszkańców. Aktywne włączenie daje Ośrodkom Pomocy Społecznej i Miejskim Ośrodkom Pomocy Rodzinie możliwość realizacji projektów partnerskich z organizacjami pozarządowymi. Pomoc kierowana jest



► Zmień szarą rzeczywistość bezdomnych w kolorową nadzieję i chęć do zmiany swojego życia

Fot. www.pexels.com

przede wszystkim do osób wykluczonych (w tym dotkniętych ubóstwem) lub osób zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym z terenu województwa lubelskiego, w tym w szczególności:

- a) biernych zawodowo,
- b) bezrobotnych,
- c) o niskich kwalifikacjach,
- d) z niepełnosprawnościami (w tym z zaburzeniami psychicznymi),
- e) dzieci i młodzieży wykluczonej lub zagrożonej wykluczeniem społecznym,
- f) bezdomnych.

To już 12. konkurs Aktywnego włączenia w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego 2014–2020. Aktualne efekty: 5907 osób, a w tym 4344 osób z niepełnosprawnościami, objęto wsparciem w ramach realizowanych kompleksowych ścieżek aktywizacji społeczno-zawodowej (dane z 28 listopada 2018 roku).

Wsparciem w przygotowaniu i realizacji projektów jest Mobilny Punkt Konsultacyjno-Informacyjny Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Z jego pomocy skorzystało już ponad 500 pracowników instytucji samorządowych świadczących

pomoc społeczną. Liczne konsultacje były okazją do wymiany doświadczeń, a także do podsumowań.

Najczęstsze powody, które utrudniają ubieganie się o wsparcie unijne przez ośrodki pomocy społecznej, to m.in.: mała liczba pracowników, a co się z tym wiąże brak kadry wyspecjalizowanej w aplikowaniu oraz rozliczaniu funduszy unijnych, duża ilość pracy statutowej, wypłata różnego rodzaju świadczeń, prowadzenie bieżących zadań itd., a także niska motywacja wśród klientów ośrodków do podejmowania aktywności społecznej i zawodowej. Pozytywne argumenty – pozyskane środki z Europejskiego Funduszu Społecznego na realizację projektów – stanowią bardzo istotną kwestię i wspomagają miasta/gminy w przedsięwzięciach w zakresie reintegracji społecznej i zawodowej skierowanych do najbardziej potrzebujących mieszkańców.

Katarzyna Szymańska-Dawidek
Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie

Skontaktuj się z nami

Punkt konsultacyjny RPO
Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie
ul. Obywatelska 4, pok. 330
tel. (81) 46 35 363 lub 605 903 491
e-mail: punkt.konsultacyjny@wup.lublin.pl

Aktualni realizatorzy w ramach Aktywnego włączenia – instytucje samorządowe świadczące pomoc społeczną

Nazwa beneficjenta	Partner	Tytuł projektu	Okres realizacji
Gmina Tyszowce/Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Tyszowcach	-	Nowa szansa na rynku pracy	01-09-2017 31-06-2019
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Tomaszowie Lubelskim	-	Włączeni do aktywności	01-09-2017 28-02-2019
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Krasnymstawie	-	Aktywność popłaca	01-11-2017 30-09-2020
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Krzywdzie	-	Niepokonani 2	01-11-2017 31-10-2019
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Tomaszowie Lubelskim	Fundacja Rozwoju Centrum Edukacyjno-Kongresowe w Tomaszowie Lubelskim	ZaczynaMy OdNowa	01-10-2017 31-07-2019
Gmina Lublin/MOPR Lublin	-	Sami dla siebie	01-03-2018 29-02-2020
Miasto Zamość/MCPR Zamość	Spółdzielnia Socjalna „Sami Swoi”	Aktywność – droga do włączenia społecznego	01-05-2018 31-12-2019
Gmina Międzyrzec Podlaski/GOPS Międzyrzec Podlaski	-	Aktywny obszar rewitalizacji w gminie Międzyrzec Podlaski – Kompleksowy program aktywizacji społeczno-zawodowej mieszkańców	01-01-2019 30-06-2020
Gmina Ryki/OPS Ryki	-	Reaktywacja2017+	01-08-2018 30-09-2019
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Krasnymstawie	GOPS Rudnik, OPS Fajstawice, GOPS Izbica	Aktywni i samodzielni	01-02-2018 31-01-2020
Gmina Miejska we Włodawie Włodawa/MOPS Włodawa	-	Aktywizacja i Integracja Klientów Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej we Włodawie	01-08-2018 30-06-2019
Gmina Dębowa Kłoda/GOPS Dębowa Kłoda	-	Aktywizacja społeczno-zawodowa w gminie Dębowa Kłoda	01-07-2018 31-12-2019



lubelskie
Regionalny Program
Operacyjny

ZAŁÓŻ I ROZWIŃ SWOJĄ FIRME Z FUNDUSZAMI EUROPEJSKIMI!



ZESKANUJ KOD I POBIERZ
DARMOWY **E-BOOK**



Mali geniusze

Matematyka + Zabawa = Dobry start w przyszłość. W tym równaniu nie ma niewiadomych. Wiedzą o tym rodzice i nauczyciele z Józefowa. Dla dzieci miejscowego Zespołu Szkół królowa nauk i przyroda nie mają żadnych tajemnic. Mali geniusze odkrywają je pod mikroskopem.



► Dlaczego właśnie matematyka?

Już Pitagoras mówił, że matematyka to królowa nauk. Miał całkowitą rację. Logiczny sposób myślenia i wnioskowanie pomagają dzieciom kształtować umysł i rozwijać umiejętności, które pozwalają osiągać sukces.

Pitagoras to był mądry gość

Matematyka to także królowa dobrej zabawy. Okazuje się, że metody nauczania oparte na przedmiotach matematyczno-przyrodniczych dają rewelacyjne przygotowanie do kolejnych etapów na edukacyjnej ścieżce.

Kreatywna zabawa, zagadki, eksperymenty, konkursy i ciekawe scenariusze (a nie wyuczone i powtarzane automatycznie schematy) uczą logicznego myślenia, podejmowania decyzji oraz rozwiązywania problemów.

Co najważniejsze, taka forma edukacji sprawia, że dzieci nawet nie wiedzą, że każdego dnia zdobywają nowe umiejętności i rozwijają swój potencjał intelektualny, który pomoże im bez trudu radzić sobie na kolejnych edu-poziomach.

Mnożymy radości i dzielimy się emocjami!

Dotknąć, poczuć, doświadczyć na własnej skórze. Tak tajniki wiedzy matematyczno-przyrodniczej odkrywają uczniowie Zespołu Szkół w nadwiślańskim Józefowie. Chwytają mikroskop, łapią za myszkę i napełniają głowę nową wiedzą, uwalniają kreatywność, samodzielność i pewność siebie.

To efekt unijnego projektu, na który szkoła dostała dotację z Regionalnego Programu Operacyjnego 2014–2020.



Fot. Wniebowzięte Rafał Michałowski / UMWL w Lublinie



Punkty Informacyjne Funduszy Europejskich

Główny Punkt Informacyjny w Lublinie

pon. 7:30–18:00; wt.–pt. 7:30–15:30
ul. Stefczyka 3b, 20-151 Lublin
tel.: (81) 441 68 64, (81) 441 68 65
e-mail: kontakt@feu.lubelskie.pl

Lokalny Punkt Informacyjny w Białej Podlaskiej

pon. 7:30–18:00; wt.–pt. 7:30–15:30
ul. Warszawska 14, 21-500 Biała Podlaska
tel.: (83) 343 58 44, fax: (83) 342 28 82
e-mail: bialapodlaska@feu.lubelskie.pl

Lokalny Punkt Informacyjny w Zamościu

pon. 7:30–18:00; wt.–pt. 7:30–15:30
ul. Partyzantów 3, 22-400 Zamość
tel.: (84) 63 80 267
e-mail: zamosc@feu.lubelskie.pl

Lokalny Punkt Informacyjny w Chełmie

pon. 7:30–18:00; wt.–pt. 7:30–15:30
pl. Niepodległości 1, 22-100 Chełm
tel.: (81) 88 66 126 lub (81) 88 66 127
e-mail: chelm@feu.lubelskie.pl

Lokalny Punkt Informacyjny w Puławach

pon. 7:30–18:00; wt.–pt. 7:30–15:30
ul. Augusta Emila Fieldorfa-Nila 18,
lokal 19 (budynek HTM), 24-100 Puławy
tel.: 514 924 214
e-mail: pulawy@feu.lubelskie.pl



Departament Zarządzania Regionalnym Programem Operacyjnym

pon.–pt. 7:30–15:30
ul. Stefczyka 3b, 20-151 Lublin
tel.: (81) 441 67 38, fax: (81) 441 67 40
e-mail: drpo@lubelskie.pl

Departament Wdrażania Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

pon.–pt. 7:30–15:30
ul. Stefczyka 3b, 20-151 Lublin
tel.: (81) 441 65 75, fax: (81) 441 65 76
e-mail: defrr@lubelskie.pl

Departament Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego

pon.–pt. 7:30–15:30
ul. Czechowska 19, 20-072 Lublin
tel.: (81) 441 68 43, fax: (81) 441 68 53
e-mail: efs@lubelskie.pl

Lubelska Agencja Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie

pon.–pt. 7:30–15:30
ul. Wojciechowska 9a, 20-704 Lublin
tel.: (81) 462 38 12, (81) 462 38 31
fax: (81) 462 38 40
e-mail: lawp@lubelskie.pl

Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie

pon.–pt. 7:30–15:30
ul. Obywatelska 4, 20-092 Lublin
tel.: (81) 463 53 63
e-mail: punkt.konsultacyjny@wup.lublin.pl

Departament Certyfikacji i Płatności

pon.–pt. 7:30–15:30
ul. Stefczyka 3, 20-151 Lublin
tel.: (81) 441 65 82, fax: (81) 441 65 79
e-mail: certyfikacja@lubelskie.pl

Biuro Rzecznika Funduszy Europejskich

pon. 7:30–17:30; wt.–pt. 7:30–15:30
ul. Stefczyka 3, 20-151 Lublin
tel.: (81) 478 13 31, fax: (81) 478 13 32
e-mail: rzecznikrpo@lubelskie.pl

